

BEZPIECZEŃSTWO MIĘDZYNARODOWE

mgr Rafał CIASTOŃ¹

STRATEGIA ANTYDOSTĘPOWA. NOWE WYZWANIE DLA GLOBALNEJ POZYCJI US NAVY

Słowa kluczowe: USA, ChRL, strategia antydostępowa, A2/AD, swoboda manewru

STRESZCZENIE

Autor prezentuje próby osiągnięcia dominacji przez siły zbrojne Chińskiej Republiki Ludowej w rejonie Morza Południowo- i Wschodniochińskiego oraz działania zmierzające do obniżenia roli Marynarki Wojennej USA w tym rejonie. Prezentuje środki walki jakimi dysponują Chińczycy i możliwości przeciwstawienia się im przez US Navy. Jeśli Amerykanie w dalszym ciągu chcą być wiarygodnym partnerem państw leżących w basenie wspomnianych mórz, muszą zwiększyć swoją obecność na Pacyfiku i zainwestować w nowe okręty, by dalej dominować militarnie w tym regionie świata.

Wprowadzenie

Wraz z końcem zimnej wojny amerykańska supremacja w dziedzinie militarnej osiągnęła najwyższy poziom, nieporównywalny z pozycją jakiegokolwiek wcześniejszego mocarstwa w dowolnym okresie historycznym. Przewaga ta była (i wciąż jest) szczególnie widoczna na oceanach. Tak, jak w XIX wieku w przypadku Wielkiej Brytanii, dominacja ta wyrażała się w zdaniu: *Słona woda? A więc brytyjska!*, tak na przełomie XX i XXI w. nikt i nic nie było w stanie zagrozić pozycji US Navy na oceanach.

¹ mgr Rafał Ciastoń jest doktorantem Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej.

Jednak na początku pierwszej dekady bieżącego stulecia, w amerykańskich kręgach wojskowych i eksperckich zaczęto dostrzegać nowy rodzaj zagrożenia, wynikający z dążenia niektórych państw do budowy zdolności umożliwiających realizację tzw. strategii antydoświadczalnej (*Anti-Access/Area Denial, A2/AD*).

Pierwotnie termin ten odnosił się wyłącznie do działań podejmowanych przez Chińską Republikę Ludową, z czasem zaczął także być stosowany w stosunku do Islamskiej Republiki Iranu (w kontekście swobody żeglugi w Cieśninie Ormuz) oraz Federacji Rosyjskiej (w odniesieniu do Morza Bałtyckiego). Mimo iż termin pozostaje ten sam, działania trzech ww. państw różnią się od siebie. O ile np. w Cieśninie Ormuz zagrożeniem mogą być łodzie pólśztynne, wyposażone w broń strzelecką (wkm, granatniki, armaty), których użycie może ograniczyć ruch tankowców w tym wąskim gardle, zaś we wschodniej części Bałtyku wyzwaniem mogą okazać się rosyjskie samoloty walki radioelektronicznej (WRE), których z kolei użycie może stworzyć warunki do skutecznego ataku samolotów uderzeniowych wyposażonych w przeciwokrętowe pociski manewrujące (ALCM) oraz naziemnych systemów tej klasy, o tyle podobne systemy nie są (bądź są w niewielkim tylko zakresie) rozwijane przez ChRL.

Opierając się na założeniu, iż rozwój zdolności antydoświadczalnych przez ChRL będzie w przyszłości coraz bardziej rzutował na swobodę manewru i zdolność do projekcji siły US Navy, poniższy artykuł będzie próbą odpowiedzi na pytanie: jakiego rodzaju działania, w wymiarze przede wszystkim militarnym, będą podejmowane przez Stany Zjednoczone, aby pozycja tego państwa w regionie Morza Południowo- i Wschodniochińskiego nie ulegała relatywnemu osłabieniu?

Kryzysy tajwańskie

W amerykańskich opracowaniach możemy się natknąć na dwa terminy, odnoszące się do działań o charakterze antydoświadczalnym. Są one najczęściej używane łącznie, w postaci akronimu A2/AD – tj. Anti-Access/Area Denial. Definicji obydwu pojęć znajdziemy co najmniej kilka, jednak opierając się na zaproponowanej przez Biuro Sekretarza Obrony USA należy rozumieć, iż termin „anti-access” odnosi się do zdolności atakowania na dalekim dystansie sił, które mogą zostać rozmieszczone na danym teatrze działań. Z kolei „area denial” oznacza uniemożliwienie operowania siłami już rozmieszczonymi na tym teatrze².

² *Annual Report to Congress, Military Power of the People's Republic of China 2009*, Office of the Secretary of Defense, s. 20, <http://www.globalsecurity.org/jhtml/jframe.html#http://>

Część wcześniejszych opracowań łączyła obydwa terminy, definiując zdolności antydostępowe (anti-access), jako zdolność do powstrzymania amerykańskich sił do rozmieszczenia na teatrze, ograniczenia obszarów w jakich siły te mogłyby swobodnie operować oraz zmuszenia ich do działania z odległości większych, niż miałyoby to miejsce w sprzyjających warunkach³.

Czym podyktowany został rozwój takich właśnie zdolności przez Chiny? Należy zwrócić uwagę na wydarzenia z połowy lat 90-tych ubiegłego stulecia, tj. kryzysy tajwańskie z przełomu 1995 i 1996 roku, które były w głównej mierze konsekwencją polityki prowadzonej przez ówczesnego prezydenta Republiki Chińskiej Lee Teng-huia, ukierunkowanej na faktyczną niezależność wyspy od Chin kontynentalnych. Na serię chińskich ćwiczeń wojskowych, obejmujących również jednostki raketowe Drugiego Korpusu Artylerii, Stany Zjednoczone odpowiedziały wysłaniem w rejon Cieśniny Tajwańskiej dwóch lotniskowcowych grup bojowych. Ten pokaz siły, który można określić mianem współczesnej wersji dziewiętnastowiecznej *dyplomacji kanonierek*, unaoczniał decydom ChRL słabość militarną tego państwa na morzu i zmusił do poszukiwań nowych rozwiązań, które mogłyby ją zniwelować. Podobnie jak Związek Radziecki w latach Zimnej Wojny, Chiny nie podjęły jednak próby dorównania US Navy w poszczególnych kategoriach okrętów, poszukując zamiast tego przeciwsymetrycznej formy reakcji⁴. Na zdolności A2/AD i wynikającą z nich strategię antydostępową należy patrzeć właśnie w tym kontekście.

W chińskich i amerykańskich opracowaniach pojawiają się pojęcia pierwszej i drugiej linii wysp. Pierwszy łańcuch rozciąga się od południowych wybrzeży Kiusiu, przez Tajwan i północne wybrzeża Luzonu, ku Borneo i południowym krańcom Wietnamu, drugi zaś od Honsiu, przez Mariany (i Guam) ku Nowej Gwinei (rys. 1)⁵.

www.globalsecurity.org/military/library/report/2009/090324-dod-china-report/090324-dod-china-report.pdf

³ R. Cliff, M. Burles, M. Chase, D. Eaton, K. Pollpeter, *Entering the Dragon's Lair, Chinese Antiaccess Strategies and Their Implications for the United States*, RAND Corporation 2007.

⁴ Termin przeciwsymetryczna (niesymetryczna) nie jest tożsamy z popularnym do niedawna terminem asymetryczna. Przewidywalność polega na braku równowagi między uczestnikami konfliktu pod względem zaangażowania w konflikt oraz sposobów wykorzystania posiadanych zasobów na płaszczyźnie operacyjnej, nie zaś zróżnicowania co do samego rodzaju zasobów czy też zasad prowadzenia konfliktu (K. Pająk, *Możliwość użycia okrętów podwodnych w konfliktach hybrydowych i asymetrycznych*, w: *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, BBN 2011.

⁵ *Annual Report...*, s. 18.

Środki walki Chin

Zdolności antydostępowe nie wynikają z zastosowania nietypowych systemów uzbrojenia, które byłyby niespotykane bądź mało rozpowszechnione w armiach innych państw. Wynikają one z koncentracji uzbrojenia danych klas/typów oraz podatności potencjalnego adwersarza na ciosy zadawane przy ich użyciu.

Lotniskowce są symbolem potęgi Stanów Zjednoczonych. Tworząc, wraz z innymi okrętami, grupę bojową, dysponują one dość istotnym potencjałem uderzeniowym. Kilkadziesiąt samolotów i śmigłowców⁷, a także wyposażone w pociski manewrujące do atakowania celów morskich i lądowych krążowniki, niszczyciele oraz okręty podwodne stwarzają możliwość przeprowadzenia projekcji siły z morza na ląd. Z uwagi na potencjał przeciwlotniczy grupy bojowej (krążowniki typu Ticonderoga oraz niszczyciele typu Arleigh Burke wyposażone w okrętowe systemy walki Aegis oraz pociski przeciwlotnicze i przeciwrakietowe), atak z powietrza na taką grupę jest zadaniem trudnym do przeprowadzenia. W doktrynie radzieckiej ataki takie miały być realizowane głównie przy użyciu bombowców strategicznych dalekiego zasięgu, wyposażonych w pociski raketowe o zasięgu kilkuset kilometrów. Zmasowany atak przy użyciu dziesiątek pocisków miał być receptą na jego powodzenie. Chiny jednak dopiero wprowadzają tego rodzaju uzbrojenie (YJ-83K), przy czym H-6 to bombowiec strategiczny o diametralnie różnym przeznaczeniu, bardziej prawdopodobne więc, iż pocisk będzie przenoszony głównie przez samoloty szturmowe J-7. Zatem, aby uczynić atak powietrzny bardziej efektywnym, Chińczycy zdecydowali się na rozwój innych środków rażenia.

Pocisk balistyczny DF-21 wszedł do uzbrojenia jednostek Drugiego Korpusu Artylerii⁸ w 1991 roku⁹. Na początku kolejnej dekady w opracowaniach amerykańskiego Office of Naval Intelligence (ONI) zaczęły pojawiać się informacje, iż jedna z opracowywanych wersji tego pocisku może służyć do atakowania dużych celów ruchomych (lotniskowców). Dzięki dochodzącej do 10 Ma prędkości, głowica pocisku jest celem trudnym do przechwycenia przez pokładowe systemy obrony powietrznej, zachodzi jednak pytanie na ile skuteczny jest system rozpoznania i naprowadzania pocisków. Aby zapewnić dane niezbędne do ataku, których przekaz musi następować w czasie rzeczywistym, należy otrzymywać obraz sytuacji z kilku

⁷ Lotniskowce atomowe klasy Nimitz mogą przenosić, a w latach Zimnej Wojny przenosiły, do 90 aparatów latających. Obecnie liczba ta oscyluje najczęściej wokół ilości 70 maszyn.

⁸ Od 2015 r. – Wojsk Rakietowych Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

⁹ H. Kristensen, R. Norris, *Chinese nuclear forces*, 2015, <http://www.tandfonline.com/doi/pdf/10.1177/0096340215591247>

rodzajów sensorów, tj. satelitów sieci Beidou, załogowych i bezzałogowych samolotów rozpoznawczych, radarów obserwacji pozahoryzontalnej oraz okrętów/statków rozpoznawczych. Manewrujący z prędkością 30 węzłów okręt w ciągu minuty pokonuje 926 metrów. Jeśli Chińczykom udało się uzyskać zdolności manewrowe głowicy DF-21D na odpowiednim poziomie, pocisk ten będzie stanowił najpoważniejsze wyzwanie w kontekście niszczenia lotniskowców. System jest najprawdopodobniej rozmieszczany od 2010 roku, choć do chwili obecnej nie był testowany przeciwko celom morskim (testy odbywały się m.in. na pustyni Gobi). W ubiegłym roku zaprezentowany został pocisk DF-26 o zasięgu 1800-2500 mil morskich, czyli przeszło dwukrotnie większym niż DF-21D (810 mil morskich), który prawdopodobnie, w jednym z wariantów, będzie wyposażony w głowice manewrującą (MaRV)¹⁰.

Do połowy lat 90., czyli do momentu pozyskania przez ChRL pierwszych z łącznej liczby dwunastu jednostek **okrętów podwodnych** rosyjskiego projektu 877 (Kilo), Marynarka Wojenna Chin posiadała jedynie relatywnie stare i głośnie okręty podwodne, nie stanowiące większego wyzwania dla nowoczesnych systemów zwalczania okrętów podwodnych (ZOP). Równoległe do służby trafiały także okręty typu Ming (dziewięć jednostek), od końca pierwszej dekady XXI wieku typu Song (13 jednostek), a od 2006 roku typu Yuan (14 z prawdopodobnie planowanej serii 20 okrętów) oraz atomowe-uderzeniowe okręty podwodne typu Shang (do chwili obecnej 3 z 6). Te ostatnie pod względem poziomu szumów własnych, dysponują charakterystykami gorszymi od radzieckich okrętów podwodnych typu Victor III, a więc reprezentują poziom przełomu lat 60.-70. ubiegłego wieku. Jednak konwencjonalne okręty typu Song i Yuan są cichsze od okrętów proj. 877, choć ustępują pod tym względem będącym ich rozwinięciem proj. 636 oraz najnowszym rosyjskim okrętom podwodnym typu Sankt Petersburg. Ponad czterdzieści nowoczesnych konwencjonalnych okrętów podwodnych to kolejne z potencjalnych wyzwań dla US Navy¹¹, tym bardziej, że część z nich jest uzbrajana w pociski przeciwokrętowe, co znacząco zwiększa ich potencjał bojowy. Okręty podwodne również wpisują się w zdolności A2/AD, a jednocześnie mogą stanowić zagrożenie dla swobody żeglugi w regionie Mórz Południowo- i Wschodniochińskiego. Należy tu mieć na uwadze również, a może przede wszystkim, statki handlowe państw Azji Wschodniej i Południowoschodniej, będących sojusznikami USA – tj. przede wszystkim Japonii, Republiki Korei, Tajwanu, ale także np. Filipin. Od zdolności do neutralizowania tego zagrożenia zależeć może wiarygodność USA wobec tych państw.

¹⁰ R. O'Rourke, *China naval modernization: implication for U.S. Navy capabilities – background and issues for Congress*, s. 9, <https://www.fas.org/sgp/crs/row/RL33153.pdf>

¹¹ Zdaniem adm. S. Lockleara, byłego dowódcy US PACCOM, Chiny zamierzają pozyskać łącznie ok. 80 okrętów podwodnych, tamże, s. 18.

Chiny zakupiły od Federacji Rosyjskiej *zestawy przeciwlotnicze* dalekiego zasięgu S-300 PMU1/2, produkują także rodzimą ich wersję oznaczoną jako HQ-9. Rozmieszczone wzdłuż wybrzeży jednostki przeciwlotnicze, pokrywają swym zasięgiem całą szerokość Cieśniny Tajwańskiej, a także część samej wyspy. Co więcej, Chiny zakupiły również systemy S-400 (dostawy nie zostały jeszcze zrealizowane) i rozwijają własne HQ-19, dysponujące możliwością zwalczania rakiet balistycznych¹². Jak definiują to amerykańscy planiści wojskowi, jednym z założeń strategii A2/AD jest ustanowienie trzech stref dostępu dla sił powietrznych przeciwnika, tj. strefy maksymalnego ryzyka, gdzie zdolność do operowania i przetrwania posiadałyby jedynie maszyny stealth; strefy wysokiego ryzyka, gdzie maszyny inne niż stealth wymagałyby wsparcia dodatkowych maszyn (np. walki elektronicznej) czy też użycia zaawansowanych środków samoobrony; oraz strefy niskiego ryzyka, gdzie operować mogłyby także mniej zawansowane technologicznie samoloty starszych typów¹³. Zintegrowana sieć obrony powietrznej wzdłuż linii wybrzeża, ma na celu stworzenie co najmniej drugiej z ww. stref m.in. w obrębie Cieśniny Tajwańskiej, ale w przyszłości być może także na Morzu Południowochińskim – pociski HQ-9 trafiły też na wyspę Woody¹⁴, zaś jeszcze w 2013 roku Chiny utworzyły strefę identyfikacji obrony powietrznej na Morzu Wschodniochińskim, obejmującą m.in. przestrzeń spornych wysp Senkaku/Diaoyu¹⁵.

Wprowadzenie do służby niszczycieli rakietowych typu Sowriemiennyj oraz okrętów podwodnych typu Kilo, wiązało się także z przyjęciem na uzbrojenie nowych typów *pocisków przeciwokrętowych*, tj. SS-N-22 na niszczycielach i SS-N-27 na ośmiu z dwunastu okrętów podwodnych. Rodzime pociski tej klasy przenoszą także okręty podwodne typu Song, Yuan oraz Shang – starsze YJ-82 są tu zastępowane przez YJ-18. Dla okrętów nawodnych opracowane zostały także pociski YJ-62 i YJ-12¹⁶. Oręż tej klasy przenoszony jest przez coraz większą liczbę platform nawodnych – od 1994 do 2015 roku Chiny wcieliły do służby 20 niszczycieli siedmiu typów, a licząc od 1991 roku także 35 fregat (choć nie wszystkie są uzbrojone we wspomniane pociski). W 2015 roku rozpoczęto budowę dwudziestej piątej korwety typu 056 (wg ocen amerykańskich planowana jest budowa 30-60 jednostek tego

¹² *Annual Report to Congress, Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2016*, Office of the Secretary of Defense, s. 31.

¹³ J. Gertler, *U.S. Air Force Bomber Sustainment and Modernization: Background and Issues for Congress*, <https://www.fas.org/sgp/crs/weapons/R43049.pdf>

¹⁴ <http://www.janes.com/article/58071/china-deploys-hq-9-surface-to-air-missiles-to-woody-island>

¹⁵ <https://www.fas.org/sgp/crs/row/R43894.pdf>

¹⁶ R. O'Rourke, *China naval...*, op. cit., s. 10.

typu). Do 2009 roku do służby wprowadzono również ok. sześćdziesięciu okrętów uderzeniowych typu 022¹⁷, wszystkie uzbrojone w pociski przeciwokrętowe różnych typów.

Chociaż strategia antydostępowa kojarzona jest przede wszystkim z wymienionymi systemami uzbrojenia, to jej skuteczna realizacja uzależniona jest od zdolności systemów dowodzenia, rozpoznania, łączności i innych. ChRL nie zapomina także o ich rozbudowie i modernizacji: i tak np. sieć satelitów nawigacyjnych Beidou do 2020 roku ma pokryć swym zasięgiem całość globu. Rozlokowywane są nowe radary obserwacji pozahoryzontalnej, instalacje radarowe są umiejscawiane także na nowych, tj. sztucznych wyspach na Morzu Południowochińskim. Sensory, systemy dowodzenia, całość architektury C4ISR, pozwala na uzyskanie danych naprowadzania (targetingu) i rozszerzenie zdolności bojowych ku Morzu Południowochińskiemu i Filipińskiemu¹⁸, a wraz z efektorami dalekiego zasięgu na prowadzenie *bezkontaktowych* działań bojowych (non-contact warfare).

Stany Zjednoczone – w poszukiwaniu odpowiedzi

W licznych dokumentach Departamentu Obrony USA z 2012 roku, utrzymanie swobody dostępu do tzw. dóbr wspólnych (m.in. wód międzynarodowych), jest uznawane za jedno z kluczowych zadań sił zbrojnych (w tym US Navy)¹⁹. Co więcej, zdolność do projekcji siły, mimo wyzwań jakie niesie z sobą zastosowanie systemów A2/AD, wymieniane jest jako trzecie z dziesięciu kluczowych zadań sił zbrojnych – przed np. zapobieganiem proliferacji broni masowego rażenia. Wśród działań służących utrzymaniu tej zdolności wytyczne wymieniają wdrażania Joint Operational Access Concept, utrzymanie zdolności broni podwodnej, rozwój nowego bombowca strategicznego, doskonalenie systemów obrony przeciwrakietowej, a także kontynuowanie wysiłków mających na celu wzmocnienie infrastruktury kosmicznej²⁰. Jak widać nie są to zadania wyłącznie dla US Navy, co dobrze ilustruje wagę, jaką Waszyngton przywiązuje do zdolności działania w środowisku A2/AD. Działania podejmowane w tym celu mają wymiar zarówno militarny, jak

¹⁷ Tamże, s. 27-33.

¹⁸ *The PLA Navy. New Capabilities and Mission for the 21st Century*, s. 13, Office of Naval Intelligence, http://www.oni.navy.mil/Portals/12/Intel%20agencies/China_Media/2015_PLA_NAVY_PUB_Print_Low_Res.pdf?ver=2015-12-02-081233-733

¹⁹ *Sustaining U.S. Global Leadership. Priorities for 21st Century Defense*, s. 2, http://archive.defense.gov/news/Defense_Strategic_Guidance.pdf

²⁰ Tamże, s. 4-5.

i polityczny. W kontekście niniejszego artykułu zostaną poruszone wyłącznie te odnoszące się do US Navy.

Na początku lat 80. ubiegłego stulecia na potrzeby potencjalnego starcia ze Związkiem Radzieckim, armia oraz siły powietrzne Stanów Zjednoczonych, opracowały koncepcję tzw. bitwy powietrzno- lądowej, działań połączonych obydwu rodzajów sił zbrojnych, których celem miało być zatrzymanie radzieckich kolumn pancernych, zanim zdołają się one wdrzeć do Europy Zachodniej. Zalety koncepcji uwiaryściły się w trakcie operacji Pustynna Burza w 1991 roku. W cztero-letnim przeglądzie obronnym (QDR) z 2010 roku, Departament Obrony ujawnił fakt opracowywania analogicznej koncepcji dla Zachodniego Pacyfiku – koncepcji bitwy powietrzno morskiej. Z czasem nazwa została zmieniona na Joint Concept for Access and Maneuver In Global Commons (JAM-GC).

Powyższa koncepcja ma określić w jaki sposób siły powietrzne, marynarka wojenna oraz piechota morska powinny zintegrować swe działania we wszystkich domenach, tj. w powietrzu, na morzu, na lądzie, w przestrzeni kosmicznej i cyberprzestrzeni, tak by utrzymać, a w razie potrzeby przywrócić, swobodę działania amerykańskich sił rozmieszczonych na obszarze zachodniego Pacyfiku. Szczegóły prac nie są wprawdzie jawne, jednak z materiałów pojawiających się w specjalistycznych periodykach, oficjalnych wystąpieniach wojskowych i polityków oraz opracowań Center for Strategic and Budgetary Assessments (CSBA), wylania się w miarę szczegółowy obraz całości.

JAM- GC nie jest doktryną operacyjną, nie określa założeń ewentualnej kampanii na szczeblu taktyczno-operacyjnym. Ma być raczej narzędziem *podtrzymania* amerykańskich wpływów w regionie oraz wiarygodności USA przez, jak to zostało ujęte przez analityków CSBA, demonstrowanie sojusznikom i partnerom, iż nie padną oni ofiarami szantażu ze strony Chin, ani też nie grozi im żadna forma finlandyzacji. Aby osiągnąć ten cel, Stany Zjednoczone muszą zachować zdolność do interwencji w razie konfrontacji militarnej z ChRL, wliczając w to przystąpienie do wojny konwencjonalnej. Sama koncepcja nie zakłada oczywiście nieuchronności takiego scenariusza, a demonstrowanie zdolności ofensywnych ma być czynnikiem zmniejszającym jego prawdopodobieństwo²¹.

Konkretne kroki są podejmowane także w sferze obecności US Navy na Pacyfiku, szczególnie w zachodniej jego części. Do roku 2020 na Oceanie Spokojnym stacjonować ma od 55 do 60 procent ogółu amerykańskiej floty, w tym sześć dostępnych operacyjnie lotniskowców i co najmniej 60 procent okrętów podwodnych. Wynika to już z wniosków zawartych w QDR z 2006 roku i wpisuje w ogłoszoną

²¹ <http://csbaonline.org/publications/2010/05/airsea-battle-concept/>

w roku 2012 strategię obrotu (pivot) czy też przebalansowania (rebalancing) ku Azji. Co się tyczy tych ostatnich, już pod koniec ubiegłej dekady marynarka zdecydowała o przesunięciu do portu Bangor, w stanie Oregon, dwóch z czterech posiadanych atomowych okrętów podwodnych – nosicieli raket manewrujących (SSGN) typu Ohio, a także o przebazowaniu na wyspę Guam trzech uderzeniowych okrętów podwodnych typu Los Angeles (w 2014 roku zdecydowano o przesunięciu tam kolejnego, czwartego okrętu). Z kolei w Bremerton, w stanie Waszyngton, stacjonują wszystkie trzy okręty podwodne typu Seawolf.

Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych powracają także na Filipiny. Do zamkniętej w 1992 roku bazy Subic Bay na nowo zawiązać będą okręty US Navy, zaś w bazie Clark stacjonować mają samoloty ZOP P-8 Poseidon²². W tym kontekście należy też przypomnieć o rotacyjnej obecności w australijskim Darwin żołnierzy US Marine Corps.

Do 2017 roku w Singapurze ma stacjonować do czterech okrętów Littoral Combat Ship (LCS), kolejnych zaś siedem ma być dyslokowanych w Japonii (do 2022 roku). Jednocześnie, we wrześniu ubiegłego roku, dowódca Floty Pacyfiku zaproponował, aby okręty 3 Floty operowały nie tylko w regionie wschodniego Pacyfiku, ale również w zachodniej jego części, wspierając tym samym 7 Flotę w realizacji jej zadań.

Odpowiedzią na zdolności A2/AD jest również rozwój konkretnych systemów uzbrojenia, zdolnych do działania w tym środowisku. I tak np. US Air Force kontynuuje program nowego bombowca dalekiego zasięgu (Long Range Strike Bomber, B-21), dla US Navy opracowany został nowy typ pocisku manewrującego – Long Range Anti Ship Missile (AGM-158C), ciąglemu doskonaleniu podlegają także okręty systemu Aegis BMD i interceptory dla nich²³.

Podsumowanie

Środowisko A2/AD to w amerykańskiej ocenie jedno z głównych wyzwań, z jakim będą musiały mierzyć się siły zbrojne USA w nadchodzącej dekadzie. W szczególnym zakresie dotyczy to sytuacji, jaka może rozwinąć się w Azji Wschodniej i Południowowschodniej, co ma związek z chińskimi roszczeniami terytorial-

²² <http://www.stripes.com/news/us-military-s-return-to-the-philippines-sparks-economic-hopes-1.298937>

²³ Wprawdzie program pocisku SM-3 Block IIB, dedykowanego do zwalczania pocisków międzykontynentalnych (ICBM), został skasowany, jednak plany dotyczące wcześniejszej wersji, tj. Block IIA nie uległy zmianie.

nymi wobec Tajwanu, Japonii, Filipin, Wietnamu, Malezji oraz swobody żeglugi na wodach uznawanych przez Chiny za wody terytorialne. Działania mające na celu przygotowanie sił zbrojnych do mierzenia się z tym wyzwaniem są podejmowane przez wszystkie ich rodzaje, mają także wymiar polityczny, obserwujemy bowiem ponowne zbliżenie do Stanów Zjednoczonych takich państw jak Filipiny czy ocieplenie amerykańskich relacji z Wietnamem. W pewnym stopniu odpowiedzią na A2/AD jest także tzw. obrót czy też przebalansowanie ku Azji, którego przejawem w wymiarze operacyjnym jest m.in. zwiększenie obecności US Navy na Pacyfiku. Istotną częścią reagowania na pojawiające się wyzwania jest również rozwój mających być odpowiedzią na nie systemów uzbrojenia (np. LRSB czy LRACM).

Bibliografia

1. R. Cliff, M. Bures, M. Chase, D. Eaton, K. Pollpeter, *Entering the Dragon's Lair, Chinese Antiaccess Strategies and Their Implications for the United States*, RAND Corporation 2007.
2. *Annual Report to Congress, Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2016*, Office of the Secretary of Defense.

Strony internetowe

1. <http://www.globalsecurity.org/jhtml/jframe.html#http://www.globalsecurity.org/military/library/report/2009/090324-dod-china-report/090324-dod-china-report.pdf>
2. <http://fae.pl/wyniki-/policy-papers-nr-1/2013-strategia-pekiniu-wobec-morza-poludniowochinskiego>
3. <http://www.tandfonline.com/doi/pdf/10.1177/0096340215591247>
4. <https://www.fas.org/sgp/crs/row/RL33153.pdf>
5. <https://www.fas.org/sgp/crs/weapons/R43049.pdf>
6. <http://www.janes.com/article/58071/china-deploys-hq-9-surface-to-air-missiles-to-woody-island>
7. <https://www.fas.org/sgp/crs/row/R43894.pdf>
8. http://www.oni.navy.mil/Portals/12/Intel%20agencies/China_Media/2015_PLA_NAVY_PUB_Print_Low_Res.pdf?ver=2015-12-02-081233-733
9. http://archive.defense.gov/news/Defense_Strategic_Guidance.pdf
10. <http://csbaonline.org/publications/2010/05/airsea-battle-concept/>
11. <http://www.stripes.com/news/us-military-s-return-to-the-philippines-sparks-economic-hopes-1.298937>

Keywords: *United States of America, People's Republic of China, Anti-Access Strategy, Anti-Access/Area Denial Capabilities, freedom of maneuver*

SUMMARY

For at least ten years the People's Republic of China has been developing so-called "anti-access/area denial" capabilities. By this term one should understand capability to attack, at long ranges, military forces that might be deployed (anti-access) or operated (area-denial) within the western Pacific. Those efforts will have a crucial impact on U.S. Navy's freedom of maneuver ability, and consequently would also change strategic landscape of East- and Southeast Asia Regions. For the USA, the only global superpower, power projection from the seas is one of the most important military capabilities. It means that US military forces (specially US Navy and US Air Forces) will have to develop new capabilities and also new battle concept that will give them ability to maintain their superiority, and to operate within the new battle-environment.